

Jeśli chcesz rozlewisko poznać bliżej, Podróżniku,
W ścieżkę w lewo przed młynami skreć bez obawy.
Do końca ogrodzeń wzdłuż stawu idź, w czego wyniku
Poznasz jedną z przyczyn urody miejsca tego sławy.

Nie ma tam zabytków, nurt Grabi jednakże zachwyca.
Niedaleko są miejsca startu spływów kajakowych!
Ty jednakże znów w stronę młynów zwróć swoje lica,
Młynów przecież ciągle jeszcze zagadkowych.

Wracając ku nim, wysłuchaj legendy lokalnej,
Która trochę – wybac! – może Cię przerazić.
Mówi ona o małżonce młynarza nielojalnej,
A jej zakończenie trudno sobie wyobrazić.

Uleczona przez czeladnika, który znał się na ziołach,
Zdradzała z nim męża, korzystając wciąż z hałasu,
Który wskutek pracy młyna był tu zawsze dookoła.
Kochankom długo sprzyjało szczęście – do czasu.

Młynarz młyn zatrzymał z myślą o jego osiach,
Niewierna żona z czeladnikiem byli w piwnicy młyna.
Mąż prędko poznał prawdę po odgłosach
I zamknął ich tam na zawsze. Gdy młyn się zatrzyma...

...jak głosi legenda, żona wolna będzie wreszcie
I zemści się za swoją śmierć na ludziach niewinnych!
Lecz Wy, kochani, w tę historyjkę raczej nie wiercie –
O zemście ni słychu, a młyn od 1992 jest nieczynny.

Ciekawsze są fakty od zmyślenia, więc tych parę:
W siedemnastym wieku młynów było pięć opodał,
Największy z nich nazywany był tutaj Talarem,
Jak staw obok – choć młyn napędza rzeczna woda.

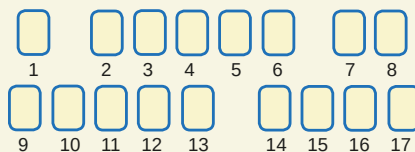
Z czasem zastąpiono turbinami koła pionowe,
Kamienie młyńskie zaś stalowymi młownikami.
Młyny ciągle pracowały w erze przemysłowej.
Może znowu ruszą? Wszystko przed nami!

Przed Tobą przygody finał, obejdz młyn duży.
Stoliki tu czekają, zapach pysznych ryb się unosi!
Usiądź i posil się tutaj, jeśli wędrówka Cię znuży.

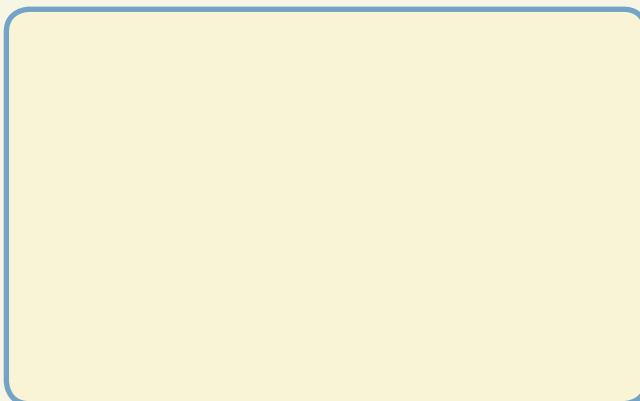
Jesteś w Osadzie _ 0 0 0 _ _ 0 _ , jak szyld głosi.

Gospodarz dba o to miejsce, zadba i o Ciebie.
Ty skarbu poszukaj, by móc otworzyć wieko.
Rozejrzyj się – który budulec nie zrodził się w glebie?
Skarb jest blisko, **[czytaj hasło]**:

Hasło questu:



Miejsce na skarb:



Autor questu:

Adam Jarzębski, Fundacja Mapa Pasji
program „Questy – Wyprawy Odkrywców”

Konsultacje i opracowanie graficzne:

Krzysztof Florys, Anna Jarzębska, Fundacja Mapa Pasji
program „Questy – Wyprawy Odkrywców”

Opiekun questu:

Urząd Gminy Dobroń
tel. 43 677 21 30, e-mail: sekretariat@dobron.ug.gov.pl

Więcej questów w Dolinie Grabi:

www.dolinagrabi.pl

Aplikacja „Questy - Wyprawy Odkrywców”



Android



iOS



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Institucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Ulotka opracowana przez LGD „Dolina rzeki Grabi”, współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania 19.3 „Przygotowanie i realizacja działań w zakresie współpracy z lokalną grupą działania”.

PROW 2014-2020

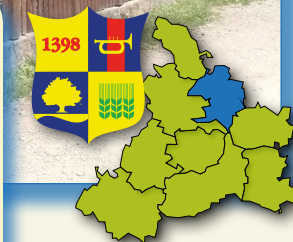


Legendarne młyny Talara



Tematyka:

Quest prowadzi po wsiach Ldzań, Kolonia Ldzań i Talar, leżących w wyjątkowo urokliwym zakątku w dolinie rzeki Grabi, który zdobią historyczne młyny, stawy, pomniki przyrody i stadniny na trasie Łódzkiego Szlaku Konnego.



Miejsce startu:

Przy sklepie spożywczym GS w Ldzaniu, na południowym skraju wsi, tuż przy wjeździe do Kolonii Ldzań (gm. Dobroń).
GPS: 51.581033, 19.247459

1 h 30 min

Jak grać?

Udaj się na start. Czytaj wskazówki, rozwiązuj zagadki, a na końcu trasy otrzymasz hasło prowadzące do skarbu – pamiątkowej pieczęci!



Zapraszamy Cię do spaceru po miejscu uroczym!
Okolica ta zachwyca wszak dziełami przyrody i ludzi.
Człowiek w czasach prehistorycznych tutaj wkroczył,
Pewnie już wtedy zakątek ten zachwył w nim obudził.

Opodal odkryto łużyckiej kultury cmentarzysko –
Ludu znanego z budowy biskupińskiego grodu.
Ldzań i wsie sąsiednie, do których stąd już blisko,
Już stulecia wstecz cenne były – nie bez powodu!

W szesnastym wieku stanęły tu młyny nad Grabią,
Była też kuźnica, wytapiano żelazo z rudy darniowej,
Malownicze stawy od dawna przyjezdnych do nas wabią.
Można tu odpocząć i poświęcić się rozrywce zdrowej.

Ldzań słynie dziś jako miejscowość wypoczynkowa,
A także ośrodek sztuki ludowej: tkactwa, plastyki
Oraz zdobnictwa. Twój skarb także obok się chowa.
A i ryb wiele smacznych chowają tutejsze zbiorniki!

Stoisz przed sklepem, tuż obok droga skręca w prawo.
Z dała widać tablicę – wkroczysz do Kolonii \square_{10} _____.

Zanim jednak w tym kierunku pomaszerujesz żwawo,
Na chwilę przed potrójnym drogowskazem stań.

Na Łódzkim Szlaku Konnym jesteś – tak mówią znaki.
Od stajni najbliższej dzieli Cię \square_{17} __ metrów tylko.

Może trafisz po drodze, Gościu, na okoliczne rumaki?
Oby spacer do stadniny wydał Ci się krótką chwilką!

Udaj się więc w prawo, miń przystanek autobusowy,
Brzozy z prawej zaraz rzucą trochę zbawczego cienia,
Po dwustu metrach na własny przystanek bądź gotowy,
Do miejsca tego dojdiesz prosto, kierunku nie zmieniaj.

Z lewej strony zobaczysz Marii Panny białą kaplicę.
Msze gromadzą tu miejscowych parafian i działkowiczy
Z Łodzi, Pabianic. Po bokach bramy wyszli przed ulicę
 \square_{15} strażnicy w koronach z liści. Każdy łatwo ich zliczy!

Jeżeli takie liczenie jest dla Ciebie, Gościu, zbyt banalne,
Obserwuj po drodze z nazwami dróg tutaj tablice!
Mnożyć i dzielić możesz liczne liczby naturalne,
Bo ulice są tu numerowane – niczym w Ameryce.

Zostaw kaplicę, idź dalej obraną trasą, Podróżniku.
Miniesz dwa stare domy z margla, czyli z kamienia.
Za nimi drugi skręt w prawo – potrzebny do wyniku
Działania. Pomnóż numer ulicy razy dwa. Co to zmienia?



Jeśli zapamiętasz tę liczbę, łatwiej odnajdziesz drogę.
Na razie maszeruj wciąż prosto, podziwiając widoki.
W odkryciu kolejnego przystanku zaraz pomogę,
Dzieli Cię od niego tylko przysłowiowe trzy kroki.

Czarny wierzchowiec przeży się za płotkiem białym,
Kopyto unosząc na tablicy w kształcie $\square_{2} \square_{13}$ __.

Prawdziwych koni nie brak w tym ośrodku okazałym,
Jeśli wejdiesz do środka – niejednego ujrzyć zdołasz.

W stadninie tej mieszka ponad dwadzieścia koni,
Jest bardzo duży padok, a nawet dwie pary sań!
Kto śmiało za telefon chwyci i do niej zadzwoni,
Będzie miał o czym opowiadać, bez dwóch zdań!

Pożegnaj czarnego wierzchowca, droga Cię wzywa!
Za stadniną skręt w prawo ujrzysz, prowadzący w las.
To ulica numer \square_{5} _____ \square_{8} _____ \square_{11} _____. Wiesz, jak się nazywa,
Jeśli wcześniej dobrze rachowałeś. Skręcić w nią czas!

Chociaż droga jest gruntowa i roślinność wkoło,
Miniesz budynki, zwłaszcza domki rekreacyjne liczne.
W Kolonii Ldzań wypoczynek wysuwa się na czoło,
Miejsce to wszak spokojne i wyjątkowo śliczne.



Niech i dla Ciebie ten spacer będzie chwilą wytchnienia,
Nikt nie zakłóci tu Twojego spokoju uczynkiem ni mową.
Jeszcze trochę, a wyjdiesz z drzew wysokich cienia,
Stając znów przed skrzyżowaniem – z drogą szutrową.

Kierunek – zachód! Z prawej kamienie w trawie toną,
Kolejne domy letniskowe i mieszkalne się pokażą.
Z lewej masz teraz koryto rzeki za zieloną zasłoną,
Niedaleko stąd bardzo smaczne ryby z Grabi smażą!

Dotrzesz tam zaraz – na wprost skrzyżowanie z szosą,
Drogowskaz na południe skierowany zapowiada,
Że młyn wodny jest blisko. Niechaj nogi Cię tam niosą.
Zaufaj nam, że warto nawet, jeśli z sił opadasz!

Między polem i łąką szedł będziesz w słońcu,
Dwa głazy, może zaklętych rycerzy, z lewej zobaczysz,
I tak idąc prosto, do mostu na rzece dotrzesz w końcu,
Gdzie widokiem i chłodem od wody bijącym się uraczysz.

Przed mostem stoi na tablicy, że to Obszar Natura 2000
GRABIA PLH _____ \square_{14} . Malowniczością swoją tu urzeka.

Biało- \square_{7} - \square_{6} _____ \square_{12} __ bariereki łączą dwa mostu końce.
Pod spodem leniwie płynie Grabia, piękna czysta rzeka.

Przekrocz rzekę, za nią Talar – słynna młyńska osada.
Powstała w XVI wieku, dzisiaj dwa młyny w niej stoją.
Że oba są z wieku dziewiętnastego, to wiedzieć wypada.
Oba są już nieczynne. Zaraz uzupełnisz wiedzę swoją.

Wpierw jednak po lewej ukaże się z 1856 roku gmaszysko
Nawiązujące do klasycyzmu. Na dawny dwór spojierasz.
Zdobny piec kaflowy w nim przetrwał i to prawie wszystko.
Przed wojną dwór z młynami należał do pana Fiszera.

Niegdyś dwór od strony ulicy chwalił się (iloma?) \square_{16} oknami,
Jedno jednak zamurowano. Pamięta to wiąz bardzo stary –
Pomnik przyrody, który piętrzy się z prawej przed nami.
Idź w jego stronę, zostawiając dworu budynek szary.

Czy wiesz, że wiąz ten ma pięć i pół metra w obwodzie?
Zadrzyj głowę, by objąć wzrokiem koronę rozłożystą.
Jesienią liśćmi zdobi ona dwa budynki stojące w wodzie.
Przypomnimy – wodę tutaj mamy wyjątkowo czystą!

Tak dotarłeś do młynów słynnych w tej krainie!
Bliższy, mniejszy, jest starszy o kilkadziesiąt lat.
Z urodziwych stawów rybnych okolica ta też słynie.
Naciesz oczy tą oazą, skarb już blisko – jesteś chwał!